

**PODINSPEKTOR POLICJI PAŃSTWOWEJ
W SOSNOWCU**



KONSTANTY LEON STRZELECKI

Ur. 10.03.1886 r. MIEDZIERZA powiat KONECKI województwo KIELECKIE.
Listopad 1939r. – aresztowany na dworcu w Białymstoku
1940r. – Zamordowany - *Mińsk – Kuropaty*

KONSTANTY LEON STRZELECKI

Ur. 10.III.1886 r. KAWĘCZYN gmina MIEDZIERZA powiat KONECKI województwo KIELECKIE.

Aresztowany w listopadzie 1939r. na dworcu w Białymstoku

Zamordowany: 1940r. Mińsk – Kuropaty

Dziadek: Antoni Piotr STRZELECKI

Ur. 19.VI.1812 r. – WYGANÓW

Zm. 17.XII.1887 r. – KAWĘCZYN

Babka: Honorata z BIELIŃSKICH

Ur. 1819 r.

Zm. 09.IX.1875 r.

Ojciec : Antoni Ignacy STRZELECKI

Ur. 21.II.1841r. – KOZŁÓW

Zm. 17.X.1910 r. – KAWĘCZYN

Brat Ojca /Stryj/: Ignacy Strzelecki

Ur.06.VII.1861r. - CIEKLINEK

Zm. ~1937r. – Dąbrowa Górnicza

Matka: Stefania Anna z Wolskich

Ur. 19.II.1843 r. – STAWANOWICE

Zm. 21.X.1911 r. – KAWECZYN

Żona: Janina Józefa JURASZEK

Ur. 25.I.1895r. – Warszawa

Zm. 25.XI.1979 r. – Katowice

Syn: Jan Antoni Strzelecki

Ur. 10.I.1918r. w Sosnowcu

zamieszkały 40-096 Katowice

ul.3 Maja 10 m.6

Synowa: Irena Marta Englert

Ur. 26.I. 1921r. Podzamcze

Zm.07.V. 1983r. Gliwice

Wnuczka : Janina Anna Strzelecka

Ur. 23.08.1945r. w Sosnowcu

zamieszkała 40-096 Katowice

ul. 3 Maja 10 m. 6

Wnuk: Krzysztof Konstanty Strzelecki

Ur. 05.05.1949r. w Sosnowcu

zamieszkały 05-119 Legionowo

ul. Zegrzyńska 31 m.7

Prawnuk: Szymon Marcin Strzelecki

Ur. 01.10.1975r. w Poznaniu

Prawnuk: Dominik Piotr Strzelecki

Ur. 07.03.1978r. w Poznaniu

KONSTANTY LEON STRZELECKI

Urodzony 10.03.1886r. w KAWĘCZYNIE gmina MIEDZIERZA powiat KONECKI województwo KIELECKIE. (najmłodszy z pięciorga dzieci, z których dwoje zmarło jako dzieci. Pozostała dwójka to brat Piotr i siostra Helena).

Rodzice:

Matka: Stefania Anna Józefa z WOLSKICH

Ojciec: Antoni Ignacy STRZELECKI

Dziadek Antoni Piotr jako saper brał udział w Powstaniu Listopadowym 1831 r., gdzie spotkał się z Pawłem Edmundem Strzeleckim (znany badacz i podróżnik), który też służył w saperach. Brał on też udział w Powstaniu Styczniowym 1863 r.

Ojciec brał udział w Powstaniu Styczniowym 1863 r. i 23.II.1863r. był ranny w bitwie pod Małogoszczą / dowódca gen. Langiewicz/. Aby uniknąć zsyłki na Syberię został wysłany do szkoły górniczo – hutniczej w Tarnowskich Górach.

Powrócił stamtąd dosyć późno i dopiero w 1877r. ożenił się z panną, która miała już 34 lata i mieszkała ze swoją matką na stacji w Piotrkowie Trybunalskim.

Pracował jako kierownik zakładu – "Towarzystwo Akcyjne Zakładów Górniczych „Ruda – Maleniecka „ w Kawęczynie.

Rodzice byli już dosyć starzy i w domu brak było ciepła rodzinnego i miłości rodziców do dzieci. Ponadto w domu "na głowie siedziała" rodzinka, mimo iż było to ponad ich możliwości finansowe. Ponadto matka włączyła się do sprawy spadku po hrabinie Ożarowskiej / z linii Wolskich/. O hrabinie Ożarowskiej pisano - "piękna jak anioł i bogata jak Krezus" / posiadała Ona duże majątki pod Lwowem i we Lwowie między innymi Pałac Biskupi /. Spadek swój zapisała biednym i Kościołowi, z czym nie pogodziła się rodzina i oddano sprawę do sądu. Sprawa była skomplikowana gdyż działo się to w zaborze Austriackim. Sprawy spadkowe pociągały za sobą duże koszty.

Konstanty naukę rozpoczyna w Pińczowie, a potem uczy się w Piotrkowie Trybunalskim. Jako jeden z organizatorów strajku "O Szkołę Polską" zostaje wydalony z 5-tej klasy – rok 1905. Jednocześnie opuszcza Piotrków Trybunalski.

Po powrocie do domu dalej prowadzi działalność konspiracyjną – prowadził akcję uświadamiania chłopów.

W domu była rewizja dosyć szczegółowa – 9 Rosjan szukało śladów działalności.

Konstanty pisze pamiętnik od roku 1903 do 1907, a potem w 1909r. Pamiętnik jest smutny. W domu, gdzie rodzice byli już dosyć starzy nie było prawdziwie domowej atmosfery. Pamiętnik, ze względu na pracę konspiracyjną, którą prowadził jest pisany bardzo ostrożnie.

Następnie poszedł na praktyki leśne do majątków :

- Od maja 1905r. do 01.02.1907r. Końskie Wielkie – Juliusz Hrabia Tarnowski
- od 01.02.1907r. do 01.07.1907r. Pilczyce – Władysław Hrabia Zamojski.

Po odbyciu praktyk dostał się do Wyższej Szkoły Leśnej we Lwowie, gdzie rektorem był Henryk – Oksza Strzelecki.

W domu usiłowano przekonać go aby poszedł do seminarium duchownego na księdza. Nie zgodził się iść do Seminarium Duchownego pomimo nacisku rodziny.

Kochał bardzo las i leśnictwo i takim pozostał do końca.

Po Śmierci brata Piotra w roku 1907 nacisk rodziny był bardzo duży i uparto się, żeby przerwał studia i wyjechał do Sosnowca, gdzie została bratowa z synem i firmą.

Było to bardzo bolesne dla niego, gdyż chciał skończyć leśnictwo i pracować w lesie.

Do Sosnowca przyjechał w październiku 1907 roku i prowadził firmę „REMIZA, KANTOR PRZEWOZOWY I ASENIZACYJNY” L.ŻURKOWSKI, P.STRZELECKI (przemianowany potem na K. STRZELECKI.) I SPÓŁKA W SOSNOWCU Ul. Policyjna Nr. 8 (obecnie Dekerta)

Brał czynny udział w życiu społecznym w Sosnowcu:

W „DOMU LUDOWYM”, który skupiał życie kulturalne w Sosnowcu, w „Sokole”, w „Macierzy Szkolnej”, „Kropli Mleka” i w Związkach Zawodowych.

W „Domu Ludowym” poznał przyszłą żonę Janinę Juraszek, która pracowała tam społecznie.

Od 01.VII.1914r. do 01.XII.1916r. pracowała w Towarzystwie Akcyjnym Polskich Zakładów Elektrotechnicznych „SIMENS” oddział w Sosnowcu

W roku 1914 w dniu wybuchu I wojny Światowej wstąpił do „Straży Obywatelskiej”, gdzie przechodzi kolejne stopnie od posterunkowego do I zastępcy Komendanta Straży Obywatelskiej. Równocześnie jest członkiem Rady Miejskiej.

Z chwilą wybuchu wojny Niemcy weszli do Sosnowca – Rosjanie wycofali się, a Austriacy byli w Zagórzu i dalej do Szczakowej.

30 maja 1915 roku rozwiązał Straż Obywatelską, wobec chęci podporządkowania jej okupantowi niemieckiemu

W 1915r. zostaje aresztowany przez Niemców i przebywa w więzieniu przez dwa miesiące. Następnie bierze czynny udział w RADZIE OPIEKUŃCZEJ W SOSNOWCU.

23.I.1917r. wstępuje w związek małżeński z Janiną Juraszek. 10.I.1918r. przychodzi na świat jedyny syn Jan Antoni.

11.12.1918 r. zostaje powołany na KOMENDANTA POLICJI MIEJSKIEJ, następnie na zastępcę KOMENDANTA POLICJI KOMUNALNEJ.

W roku 1919 w stopniu Kapitana przeszedł do Straży Kolejowej, gdzie prowadził specjalny oddział do tępienia nadużyć węglowych.

Po przejęciu Straży Kolejowej przez Policję Państwową był kierownikiem Komisariatu Granicznego w Sosnowcu, a następnie Kierownikiem I-go Komisariatu P.P. na miasto SOSNOWIEC.

W dniu 01 lutego 1920 roku został mianowany Komisarzem Policji Państwowej.

W dniu 05 maja 1921 roku został mianowany Nadkomisarzem Policji Państwowej.

Skład Policji Państwowej w Sosnowcu:

/ największy Komisariat w Polsce – skład około 145 osób /

- I Komisariat - ul. 3 Maja 3
- II Komisariat - ul. Narutowicza 30
- III Komisariat - ul. Orla 8
- IV Komisariat - ul. Staszica 25
- Posterunek w Miłowicach – ul. Podjazdowa
- Oddział Policji Konnej - ul. Sobieskiego 26
- Koszary Policji Państwowej – ul. Piłsudskiego 32
- Szkoła Policyjna na Piaskach – Komendant Szkoły - **St. Przodownik Bogdan ZIELENIEC**

Sosnowiec liczył wtedy ponad 100.000 mieszkańców z czego około 30% stanowili Żydzi. Ze względu na przygraniczne położenie istniał bardzo duży przemysł, który dosyć skutecznie zwalczała policja. Przedstawiciel Kahału, bardzo porządny handlarz, zaproponował Panu Strzeleckiemu, aby ze względu na stan zdrowia syna / Sosnowiec miał zły klimat dla dzieci / poprosił o służbowe przeniesienie do innego miasta. Kahał zobowiązywał się pokryć koszty przeprowadzki i wypłacić duże odszkodowanie. Działalność policji pod kierownictwem Pana Strzeleckiego utrudniała prowadzenie nielegalnych interesów związanych z przemysłem.

Należy zaznaczyć, że zarówno w Sosnowcu jak i w całym Zagłębiu komuniści mieli bardzo duże wpływy.

Kiedy 11.11.1918r. nastąpiło rozbrojenie Niemców i Austriaków komuniści, którzy brali udział w rozbrajaniu Niemców stworzyli samodzielną „Republikę Sielecką” kierowaną przez Radę Delegatów Robotniczych. Na rzece Czarna Przemsza ustanowili granicę i wydawali przepustki na wstęp do Republiki. Tak było do dnia 21.12.1918r. - przyszło wojsko do Sosnowca i zlikwidowało komunistyczną Republikę.

Całe miasto Sosnowiec zostało zjednoczone pod jedną wspólną władzą.

Jeszcze raz komuniści chcieli opanować Sosnowiec – 27.01.1919r. ” Republika Polska; Milicja Ludowa Okręgi Częstochowskiego ” przysłała na Komendanta Obwodu Sosnowieckiego ppor. Waldemara SCHWARTZBARTA. Nie został on dopuszczony do pełnienia obowiązków i powrócił do Częstochowy a potem do Lublina. Był on żołnierzem Legionów. Za walkę został oznaczony Krzyżem VIRTUTI MILITARII.

Był on szwagrem Konstantego Strzeleckiego – mąż Stefanii Juraszek - siostry żony.

W tym czasie jego pracownicy aresztowali między innymi BOLESŁAWA BIERUTA, ALEKSANDRA ZAWADZKIEGO i wielu innych znanych działaczy komunistycznych. Działalność wywrotowa prowadzona przez komunistów była bardzo duża. Przysyłano różnych agentów z Moskwy. Wszelkie manifestacje 1-szo Majowe były bardzo burzliwe. Szczególnie komuniści i socjaliści bili się między sobą.

Powstania Śląskie miały bardzo duży wpływ na pracę Policji Państwowej, która była w Sosnowcu Komisariatem Granicznym.

Przebieg Powstań Śląskich:

- 17 – 24 .07.1919r. I Powstanie
- 15 – 25.08. 1920r. II Powstanie
- 20.03.1921r. Plebiscyt na Śląsku
- 03.05.1921 III Powstanie
- 10.07.1922r. przejęcie Śląska przez Polskę

W czasie powstań, a zwłaszcza III powstania komenda mieściła się w Sosnowcu w Pałacu SCHÖNA przy ul. 1 Maja. Plebiscyt to " specjalna praca " Policji Państwowej w Sosnowcu. Konstanty Strzelecki utrzymywał stały kontakt z Wojciechem Korfantym , kiedy On urzędował w Bytomiu w Hotelu "Lomitz". Kontaktowano się poprzez łączników, a czasem osobiście przez „zieloną” granicę Pan Strzelecki po cywilnemu udawał się do Bytomia.

Podczas jednej z wizyt w Bytomiu Niemcy zaatakowali Hotel "Lomitz" i po wymianie strzałów udało się wraz z ludźmi wycofać za granicę.

Policja Państwowa pełniła wtedy funkcję Straży Granicznej i zarówno przed jak i w trakcie powstań ułatwiała ochotnikom przejście przez granicę z Niemcami. Ochotnicy przybywali z całej Polski. Przebierano ich w ubrania cywilne, gdyż Państwo Polskie było neutralne, ale pomoc dla powstań szła z całego kraju. Po powstaniach, powstańcy przechodzili do Sosnowca, gdzie mogli spokojnie przebywać i mieszkać. Rannych umieszczano w szpitalach. Z Warszawy przyjeżdżali przedstawiciele Rządu Rzeczypospolitej Polski (np.gen.Sosnkowski), żeby omówić z powstańcami i Konstantym Strzeleckim pomoc dla powstańców. Niemcy znając działalność K.Strzeleckiego wydali na niego wyrok śmierci i wywiesili plakaty informujące o tym ludność Śląska.

Wtedy ruch graniczny był bardzo duży, gdyż Niemcy zaopatrywali się w Polsce w żywność i dla ułatwienia obie strony wydawały przepustki honorowane przez każdą ze stron. W czasie między Plebiscytem a III Powstaniem w kwietniu 1921r., K.Strzelecki po cywilnemu, z oficjalną przepustką udał się na teren Śląska. Zaraz po przekroczeniu granicy został bezprawnie aresztowany przez Niemców. Przed przekroczeniem granicy, dobrze znając Niemców wydał rozkaz aby na wszystkich przejściach granicznych , które mu podlegały zatrzymywano wszystkich Niemców, którzy przekraczali granicę z Polską. Gdy Niemcy nie chcieli go zwolnić powiedział im aby sprawdzili ilu Niemców wróciło ze strony Polski. Niemcy telefonicznie sprawdzili, że ze strony Polski żaden Niemiec nie wrócił. Z wściekłością zwolnili K.Strzeleckiego, który po powrocie do Sosnowca wydał rozkaz wypuszczenia wszystkich zatrzymanych Niemców. Więcej granicy z Niemcami już nigdy nie przekraczał.

W 1922 roku został powołany do GŁÓWNEJ SZKOŁY POLICYJNEJ W WARSZAWIE, którą ukończył z wynikiem bardzo dobrym.

Był służbistą a będąc człowiekiem z natury bardzo wesołym lubił robić różne kawały i psikusy.

- Obowiązywały wtedy godziny kiedy wolno było trzepać dywany. Mieszkał wtedy wraz z rodziną w tym samym domu, w którym był komisariat. (ul.3 Maja nr.3). Kiedy żona wysłała służącą aby trzepała dywan w innych godzinach, zaraz zjawił się bardzo dobrze jej znany starszy przodownik i przepaszając powiedział, że musi wypisać mandat bo dostał taki rozkaz od Pana Nadkomisarza. Żona odebrała mandat i położyła mu go na biurku. K.Strzelecki karę zapłacił, ale miał "ubaw", a cała rodzina była w dobrym humorze.

- Obowiązywał też w pewnych godzinach zakaz sprzedaży wódki w lokalach dworcowych restauracji. Jego przyjaciel Pan Artur Michael, który był w tym czasie Prezydentem Miasta Sosnowiec, wszedł do restauracji dworcowej i prosi kelnerkę o wódkę, a ta mu odmówiła. Pan Michael nie rozumie i tłumaczy kelnerce a Ona się upiera i mówi że jej nie wolno teraz sprzedawać wódki. Po chwili nie rozumiejąc Pan Michael nagle się odwraca i widzi, że za nim stoi Nadkomisarz Strzelecki. Teraz zrozumiał dlaczego odmówiono mu sprzedaży wódki. K.Strzelecki ze spokojem mówi " Artur chodź ze mną" i prowadzi go do swojego domu. W domu prosi żonę żeby poczęstowała Artura wódką mówiąc jednocześnie "Artur jak chcesz to zawsze przyjdź do nas i zawsze dostaniesz wódkę bez "godzin zakazu".

- Chcąc się dobrze zabawić wyjeżdżało się wtedy do Katowic, które były większym miastem i miało sporo dobrych lokali gastronomicznych.

Pewnego razu jechali pociągiem z Sosnowca do Katowic w trójkę po cywilnemu:

- Pan Artur Michael – Prezydent Miasta Sosnowca
- Pan Czesław Kowalski – Starosta Będzina
- Pan Konstanty Strzelecki – Nadkomisarz Policji Państwowej

W przedziale, do którego weszli siedział Żyd. Zaczęli w trójkę nabijać się z jego ubioru i wyglądu. Żyd zdenerwował się i w Szopenicach wyskoczył z pociągu wołając „ Policja – Policja – to jest rozbój”. Po chwili zjawił się posterunkowy P.P i dosyć ostro, bo Ślązacy nie lubili jak Zagłębiacy robili „burdy”, prosi o dowody osobiste.

Pierwszy pokazał Pan Michel – policjant czyta „ Prezydent Sosnowca” (mina mu zrzędła), drugi Pan Kowalski – Starosta /Starosta był wtedy największą władzą na danym terenie / (no to całkiem źle), a na koniec Pan Strzelecki spokojnie wyciąga legitymację – Nadkomisarz P.P. Policjant zasalutował, bardzo przeprosił i szybko wysiadł.

Żyd zbaraniał i jeszcze szybciej się ulotnił.

30 maja 1926 r. zostaje przeniesiony do BĘDZINA na stanowisko KOMENDANTA POWIATOWEGO POLICJI PAŃSTWOWEJ.

W dniu 25 października zostaje zaproszony przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Ignacego MOŚCICKIEGO na rauc w Zamku Królewskim w Warszawie.

25 kwietnia 1927 r. zostaje przeniesiony na stanowisko Nadkomisarza Inspekcyjnego przy Komendzie Wojewódzkiej Policji Państwowej w Brześciu nad Bugiem.

Pełnił tam funkcję oficera inspekcyjnego i kontrolował placówki P.P. na całym Polesiu. Do niektórych placówek można było dotrzeć łódką, którą po rzece STOCHÓD prowadził wytrawny stary przewodnik.

Poznał bardzo dobrze Polesie. Między innymi Rodziewiczówną i jej dwór.

Z dniem 31 października 1929 r. zostaje przeniesiony w stan spoczynku z Policji Państwowej.

W tym okresie wszystkie ważniejsze stanowiska były obsadzane przez legionistów. K.Strzelecki nigdy nie był w Legionach, w tym czasie organizował Straż Obywatelską a później Policję w Zagłębiu.

W 1935 został mianowany **Podinspektorem Policji Państwowej**.

Od tej pory układa od nowa swoje życie i rodzinę.

Wcześniej z panem Maliszewskim i panem Porczyńskim, który był inżynierem górnictwa i kierownikiem Stacji Ratownictwa Górniczego w Sosnowcu, zakładają spółkę – firmę "Wawel", która zajmowała się produkcją koszul męskich i ubrań górniczych. Główny wspólnik pan Maliszewski, oszukał pozostałych obu wspólników i doprowadził firmę do bankructwa. Konstanty przebywał wtedy w Brześciu, a pan Porczyński, który mieszkał 200 metrów od fabryki nie interesował się jej działalnością. Udało się zabezpieczyć trochę towarów, ale było to bardzo mało w stosunku do włożonych pieniędzy.

Zaczyna teraz wszystko od początku.

26.II.1932r. kupuje firmę "Manometr" – Warsztaty Ślusarsko-Tokarskie i Mechaniczne.

W tej spółce podział udziałów był następujący:

- Janina Strzelecka / żona / - 50 %
- Konstanty Strzelecki - 33 %
- Zbyszek Strzelecki / bratanek / - 16 %
- Feliks Żurek / szwagier – mąż siostry Heleny/ - 1 %

Firma mieściła się w oficynie przy ul. Warszawskiej. Po rozwinięciu została przeniesiona do dużej posesji przy ul. Grabowej.

Następnie 07.VII.1932r. zakłada firmę "WYGODA" – Przedsiębiorstwo Przewozowe.

Zaczyna z parą koni i samochodem ciężarowym. Otrzymuje koncesję na

- przewozy dla kupców z Sosnowca, Będzina i Dąbrowy Górniczej
- stałe dostawy do kopalń "Grodziec", "Jowisz", "Saturn", "Mars" i innych zakładów przemysłowych.

W 1939 r. miał trzy samochody ciężarowe, jeden osobowy, trzy pary koni, jeden koń samotny oraz siedem różnych platform transportowych.

W latach kiedy był w Sosnowcu i Będzinie razem z panem Arturem Michaeliem handlowali placami. W konsekwencji został im plac przy ul. Barbary 19.

Zdecydowali, że na tym placu postawią dla siebie willę piętrową. Projekt zrobił inż. Rudzki, miejski architekt. Wzięli z Banku Gospodarki Krajowej długoletnią pożyczkę. Jeszcze po II wojnie światowej żona spłacała resztę pożyczki. W trakcie budowy znaleziono w ziemi wapno i można było otynkować dom. Na I piętrze mieszkali państwo Michael, a na parterze państwo Strzelecki. Numer telefonu w domu 6-10-10.

Budując dom planował, że siostra Helena, która była mało zaradna, będzie mogła wynajmować pokoje, dlatego też wybrał parter. Nic jednak z tego nie wyszło i na parterze zamieszkał wraz z najbliższą rodziną



Z chwilą przygotowań do wojny w 1939 r. został powołany na KOMENDANTA OBRONY CYWILNEJ MIASTA SOSNOWCA.

W dniu 02.09.1939r. otrzymał telefonicznie polecenie opuszczenia Sosnowca bo Niemcy „mocno atakują”. Wraz z żoną i bratankiem Zbigniewem przez Radom wyjechali na Wschód. Po zakończeniu działań wojennych gdzie stracili samochód i rzeczy, postanowili wrócić do domu ze strefy rosyjskiej. Próbowali przejść granicę „na zielono” na południe od Białegostoku.

W listopadzie 1939r. czekając, na dworcu w Białymstoku, na dogodne warunki i przewodnika, który dobrze znał granicę z Niemcami, został rozpoznany, mimo iż był w ubraniu cywilnym, przez Żyda, który sprowadził bolszewików.

Został przez nich aresztowany i zabrany do więzienia w Białymstoku.

Żona chodziła i dowiadywała się co z nim. Po otrzymaniu informacji, że został wywieziony do obozu, powróciła do domu. Został wywieziony do Mińska Białoruskiego, gdzie w 1940r. został zamordowany.

Na podstawie notatek syna
Jan Antoni Strzelecki
Jana Antoniego Strzeleckiego

07.08.2000 r.

Opracował wnuk
Krzysztof Strzelecki
Krzysztof Konstanty Strzelecki

W Y R Ó Ż N I E N I A

I ODZNACZENIA I MEDALE

1. **Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski Polonia Restituta** – nadany 02.V.1923r. za zasługi położone około przyłączenia Górnego Śląska do Rzeczypospolitej Polski (Nr.779)
2. **Śląska Wstęga Waleczności i Zasługi** – 05.VIII.1921r. (Nr.1744)
3. **Dyplom "Orla Górnosłańskiego 1921 – 1922"** jako oznaka położonych zasług i trudów w obronie utrwalania polskości na Górnym Śląsku.
4. **Złota odznaka pamiątkowa** za 10 lecie służby w organach bezpieczeństwa – list uwierzytelniający za 10 letnią służbę (od 1915r. do 1925r.) nadania Strzeleckiemu Konstantemu Nadkomisarzowi Policji Państwowej.
5. **Pamiątkowa odznaka** z 1920r. Wojskowej Straży Kolejowej, za służbę bezpieczeństwa na kolejach w okresie organizowania się władzy państwowej Państwa Polskiego od 11.XI.1918r. do 01.XI.1920r.
6. **Pamiątkowa odznaka** za rozbicie Niemców i Austriaków 11.XI.1918r. z 18.I.1922r. nadana Strzeleckiemu Konstantemu.

II POCHWAŁY

1. **Rozkaz nr. 125** z 11.VII.1921 r. MSW Komenda Główna Policji Państwowej – pochwała
" Pan Minister Spraw Wewnętrznych udziela pochwały Komisarzowi Policji Państwowej w Sosnowcu Strzeleckiemu Konstantemu za usilną i owocną pracę w charakterze Komisarza granicznego Komisariatu, zaznaczając, że jego działalność przyjął z zadowoleniem do urzędowej wiadomości ".
2. **Rozkaz nr. 172** z 22.VII.1922 r. MSW Komenda Główna Policji Państwowej – pochwała
" Pan Minister Spraw Wewnętrznych wyraził uznanie i udziela pochwały Nadkomisarzowi Strzeleckiemu Konstantemu Kierownikowi I Komisariatu w Sosnowcu za gorliwą i pełną poświęcenia współpracę przy organizowaniu policji górnośląskiej ".
3. **Rozkaz nr. 49** z 28.V.1927r. - pochwała
Województwo Poleskie Komendant Wojewódzki Policji Państwowej w Brześciu nad Bugiem.
Podaję poniżej wyciąg z rozkazu Komendanta Wojewódzkiego Policji Państwowej w Kielcach nr.38 z 10.V.1927r.:
" Nadkomisarz Policji Państwowej Strzelecki Konstanty Komendant Policji Państwowej powiatu będzińskiego w Będzinie został rozkazem Komendy Głównej Policji Państwowej nr.12000 z dnia 13.IV.1927r. przeniesiony do Policji Województwa Podlaskiego w Brześciu nad Bugiem w charakterze nadkomisarza inspekcyjnego.

W Nadkomisarzu Strzeleckim tracę jednego z najlepszych oficerów, także bowiem już to jako kierownik największego w Polsce Komisariatu w Sosnowcu i jako Komendant powiatu w Będzinie, wykazał tyle energii, tyle włożył pracy w ukochaną przez niego służbę, także rozwinął inicjatywę pod względem łagodzenia tarć społecznych, że dzięki tylko jego taktowi, znajomości stosunków miejscowych i umiejętności postępowania w Sosnowcu jak i w robotniczo czysto powiecie będzińskim, nie dochodziło do niespodziewanych i krytycznych zajść. Dzięki temu policja odpowiadała zawsze swemu zadaniu.

Chociaż więc Nadkomisarz Strzelecki odchodzi na wyższe stanowisko służbowe – pozostawia za sobą żal przełożonych, kolegów i podwładnych, którzy widzieli w nim nie tylko surowego a sprawiedliwego przełożonego – lecz prawdziwego ojca.

Wyrażając Panu Nadkomisarzowi Konstantemu Strzeleckiemu swe pełne uznanie za jego wysoce gorliwą i owocną pracę, udzielam Mu pochwały”.

III. DYPLOMY I INNE.

1. Dyplom Straży Obywatelskiej Zagłębia Dąbrowskiego wydaje się druhowi Strzeleckiemu Konstantemu członkowi Towarzystwa Gimnastycznego ” SOKÓŁ ” w Sosnowcu na stanowisku wicekomendanta.

2. Zaproszenia na raut u Prezydenta Rzeczypospolitej Polski na Zamku Królewskim w Warszawie – 25.X.1926r.

3. Świadectwo z Egzaminu Państwowego ze szkoły Policji dla wyższych funkcjonariuszy policji – 07.II.1922r., zdał egzamin z wynikiem bardzo dobrym.

4. Zarząd Główny Polskiej Macierzy Szkolnej wyraża Panu Konstantemu Strzeleckiemu słowa szczerego podziękowania za wykonaną pracę i ofiarność dla dobra narodu – 16.VIII.1930r.

5. Dyplom – ” Za zasługi położone dla Rzeczypospolitej Polski w służbie w latach 1918 – 1921 w Wojskowej Straży Kolejowej nadaje się Obywatelowi Konstantemu Strzeleckiemu dyplom XX lecia Odznaki Krzyża Zbrojnego. ”. Zatwierdza rozkaz Pana Ministra Spraw Wojskowych 17.XI.1927r. /Dz.R. nr.26, rozdział X, Artykuł 2245 /

6. Dyplom Honorowy – 03.V.1928r. – nr.77 Wojskowa Straż Kolejowa

7. Dyplom ” Komitet Obchodów 25 lecia walki o Szkołę Polską nadaje koledze Konstantemu Strzeleckiemu odznakę honorową za walkę o Szkołę Polską ”. Warszawa 02.II.1935r.

8. Obywatelski Komitet Obrony Państwa Konstantemu Strzeleckiemu nadaje odznakę za spełnienie obowiązku obrony jak pracownik Obywatelskiego Komitetu Obrony Państwa w Będzinie.

9. Związek uczestników Wojskowej Straży Kolejowej Rzeczypospolitej Polski 22.II.1939r. przyznaje odznakę Krzyża Zbrojnego - MSWoj. - Nr.215/39